

Lepiej z akcentem prorodzinnym

Lepiej w domu zjeść konserwę,
niż mieć tutaj w życiu przerwę.

Lepszy szwagier wolnomularz,
niż węgierski tutaj gulasz.

Lepsza w domu świekra z zezem,
niż tu jajko z majonezem.

Lepszy aferzysta teść,
niżbyś miał tu flaki jeść.

Lepszy kuzyn z wodogłowiec,
niż tu mózdzek, że tak powiem.

Lepsza ciotka striptizerka,
niż podane tu żeberka.

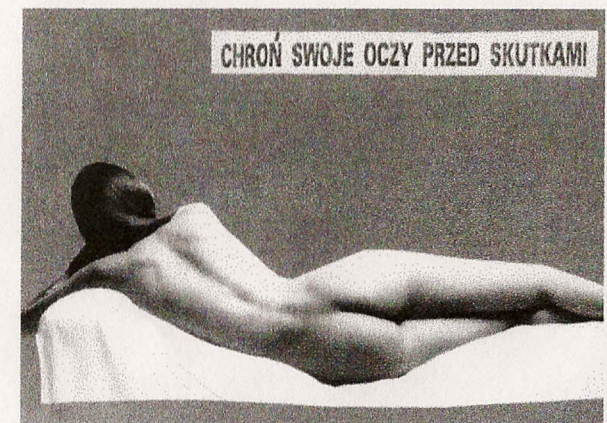
Lepiej czuć do siostry chuć,
niż kotlety tutaj zuć.

Lepszy wuj recydywista,
niż z tej karty wódka czysta.

Lepiej nie być w żony guście,
niż jeść boczek w tej kapuście.

Podsumowanie i wniosek

Lepszą będziesz mieć karnację,
gdy u siebie zjesz kolację.



Lepiej złamać obie nogi,
niż miejscowe zjeść pierogi.

Lepiej mieć życiorys brzydki,
niż tutejsze jadać frytki.

Lepiej w głowę dostać drągiem,
niż się tutaj raczyć pstrągiem.

Lepiej mieć horyzont wąski,
niż zamawiać tu zakąski.

Lepszy na biegunie grób,
niż z bufetu zimny drób.

Lepiej nająć się na hycła,
niż napocząć tego sznycla.

Lepiej życia zwichnąć oś,
niż tu skonsumować coś.

Lepiej wynieść się z osiedla,
niż tu przełknąć choćby knedla.

Lepszy ku przepaści marsz,
Niż z tych naleśników farsz.

Lepszy jasyr, panie dzieju,
niż z gablotki śledź w oleju.

Lepsze dno w jeziorze Wdzydze,
niż spożyte tutaj rydze.

Lepszy piorun na Nosalu,
niż pulpety w tym lokalu.

Lepiej w porę pójść donikąd,
niż na bryzol tam, gdzie Bikont.

Lepszy głód w więziennym lochu,
niż firmowe purée z grochu.

Lepiej molestować dziatwę,
niż zjeść tutaj kuropatwę.

Lepsze wykluczenie z grupy,
niż ten krupnik, a w nim krupy.

Lepsze zębów wypadanie,
niż warzywne tutaj danie.

Lepiej wyjść niedojadając,
jeśli w jadłospisie zając.